

## Albedo-Air1

Albedo – to polska firma o mocno ugruntowanej pozycji. Od lat specjalizuje się w produkcji kabli ze srebra. Air1 pozostaje najtańszym kablem głośnikowym w ofercie. Powyżej plasują się modele Air2, Air3, Monolith i topowy Versus.

Miejsca rozwidlenia obu przewodów zdobią eleganckie plastikowe puszki, a na samych końcach zamontowano widełki ze srebra, które są dziełem tego samego producenta. Albedo nie korzysta z zaopatrzenia poddostawców – we własnym zakresie produkuje także końcówki (to się chwali). Widełki mogą być opcjonalnie zastąpione przez banany rozporowe. Zakończenia lutowane są cyną bezołowiową z dodatkiem srebra. Przewodnik stanowi srebrna taśma zaizolowana powietrzem (stąd słowo Air w nazwie), co uzyskano poprzez ułożenie jej w rurce. Jak wiadomo, powietrze jest najlepszym dielektrykiem, dorównującym próżni. Przewodniki są ułożone do siebie równolegle, a rurki zabezpieczone osłoną silikonowo-igielitową i na koniec tekstylną. Całość sprawia wrażenie wysokiej jakości wykonania i dbałości o szczegóły.

## Brzmienie

Albedo\_Air1-ocena Testując ten kabel, byłem przekonany, że to przewód za 3000 zł. Co więcej, zyskałem przekonanie, że jak na kabel za 3000 zł Air 1 jest rewelacyjny. Nie znając oferty Albedo, postanowiłem ją przejrzeć i okazało się, że to podstawowy model tej marki, w dodatku za 1550 zł! Przy tej cenie to już prawdziwa perełka. W porównaniu z czterokrotnie droższym Equilibrium Sun Ray, dało się zauważyć wyraźne spłylenie dynamiki i nieidealną kontrolę basu. Jednak już kosztujący 3000 zł Furutech Evolution II wcale nie przewyższał Albedo, i to bynajmniej nie tylko w kwestii basu, choć akurat tutaj miał najwięcej do odrobienia. Na bardzo dynamicznych kawałkach zabrakło mi nieco tempa. Nie jest to jednak poważny zarzut, gdyż przy tej cenie kablom Albedo należą się wyłącznie superlatywy, zwłaszcza że bas jest dość masywny, głęboki, równy i przyjemnie zróżnicowany, a jednocześnie czynnie uczestniczy w odtwarzaniu przestrzeni

Air1 to przede wszystkim rewelacyjna stereofonia, tzw. powietrze (nazwa zobowiązuje) i równie rewelacyjna mikrodyndamika. Podczas odsłuchu tak zwany plankton dźwiękowy jest obecny w powietrzu cały czas. Wspaniała jakość wysokich tonów. Choć ich barwa nosi pewną sygnaturę srebra, to jednak są one aksamitnie gładkie, delikatne, lekkie, a barwy – mocno nasycone. Air 1 nie jest kablem w pełni neutralnym, co sprawdziłem na wielu nagraniach, a wynika to właśnie z lekkiego podkreślenia zakresu sopranów, zwłaszcza w ich wyższym podzakresie. Nie są one jednak oderwane od reszty pasma, nie występuje tu efekt niespójności.

Bardzo żywą i czystą barwę ma średnica, jednak mimo to jest ona dość ciepła i relaksująca. Podczas odsłuchu łatwo jest zamknąć oczy i odpiąć – naprawdę mocno wciąga. Świetny kabel za umiarkowane pieniądze, zapewniający mnóstwo przyjemności!

